

# Interpelacja Z. LIPNICKIEGO

Redakcja otrzymała interpelację rajcy miejskiego **Zygmunta Lipnickiego, profesora Uniwersytetu, nauczyciela akademickiego w Instytucie Inżynierii Środowiska.**

Zielona Góra, 2004-10-05

Zygmunt Lipnicki  
Radny Rady Miasta w Zielonej Górze

Pani Prezydent Zielonej Góry  
mgr Bożena Ronowicz

## Ochła jako ważny teren przyrodniczo-rekreacyjny w Zielonej Górze

Interesujący nas teren leży w granicach miasta Zielonej Góry, w pobliżu miejscowości Ochła, która położona jest w odległości 3 km od Zielonej Góry w kierunku południowo-zachodnim. Region ten cechuje duża zmienność klimatyczna polegająca na łagodnych zimach i upalnych latach. Na obszarze znajdują się trzy zbiorniki wodne połączone strumieniem Pustelnik. Dwa znajdują się z jednej strony ruchliwej drogi do i z Zielonej Góry. Jeden zbiornik jest ogrodzony parkanem, a drugi – w lesie – nie. Służą one jako kąpielisko wodne i staw hodowlany. Trzeci zbiornik znajduje się po drugiej stronie drogi (patrz mapka).

Droga ta jest miejscem wędrówki i migracji zwierząt i z tego powodu one są śmiertelnymi ofiarami użytkowników drogi. Miejsce to otoczone jest ze wszystkich stron lasami o zróżnicowanym drzewostanie z przewagą lasów sosnowych. Ważnym elementem zarówno z krajobrazowego jak i ekologicznego punktu widzenia jest fakt największego zróżnicowania drzewostanów w lesie bezpośrednio przylegającym do powstających w ostatnich latach osiedli. Zgodnie bowiem z kilkudziesięcioletnią tradycją zielonogórską, obszary te stanowiły pas ochronny i były wyłączane z gospodarki leśnej. Często spotyka się tutaj ponad 50-letnie sosny (niestety w ostatnim roku podjęto wycinkę tych najstarszych, absolutnie zdrowych – fakt ten powinien zostać wyłumaczony przez zarząd zieleni miejskiej), ponad 100 letnie dęby, modrzewie i buki. W porównaniu z bezpośrednio przylegającymi do tych obszarów lasami państwowymi (wyłącznie młode szkółki sosnowe, sadzone w regularnych rzędkach) tereny te stanowią unikalny obszar pokazujący, jak las powinien wyglądać. Lasy i otwarte pola tworzą szczególny ekosystem wynikający z naturalnego oddziaływania istniejących tam zbiorników wodnych. Duża wilgotność terenu sprzyja występowaniu tam bogatej fauny i flory.

O walorach przyrodniczych tego terenu pisze w swojej pracy magisterskiej *Śmiertelność płazów na wybranym odcinku szosy w rejonie Zielonej Góry* Magdalena Maruchniak Pasiuk. Wymieniona praca napisana jest pod kierunkiem naukowym dra Bartłomieja Najbara, pracownika Instytutu Inżynierii Sanitarnej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dr Bartłomiej Najbar jest znanym biologiem i przyrodnikiem w naszym regionie. Szczególnie interesuje się życiem płazów i gadów na terenie kraju oraz naszego regionu. Dał temu wyraz w wielu swoich pracach naukowych na ten temat. Jest gorącym orędownikiem ochrony flory i fauny w naszym mieście. Przez wspomnianą wyżej ruchliwą drogę wybudowano już przepust dla płazów i innych drobnych zwierząt, ale aby on lepiej funkcjonował trzeba jeszcze wybudować płotki naprowadzające.

Środowisko naturalne terenu Ochli, szczególnie zbiorniki wodne, posiada bezsprzecznie wysokie walory przyrodnicze. Na początku wymaga ono działań rekultywacyjnych polegających na oczyszczeniu terenu, wykarczowaniu niektórych krzaków i innych działań pielęgnacyjnych. Jednak istnieje jeszcze

potrzeba ciągłej ochrony tego terenu i opieki nad nim. Zbiorniki wodne i ich otoczenie są i mogą być doskonałym terenem rekreacyjnym mieszkańców naszego miasta.

Instytut Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego gotowy jest do przeprowadzenia rozmów z Urzędem Miasta w Zielonej Górze w celu zaoferowania swojej służebnej roli na tym terenie. Należy rozważyć możliwość przekazania zbiorników wodnych wraz z otaczającym szeroko pojętym terenem Uniwersytetowi Zielonogórskiemu pod opiekę. Byłoby to bardzo interesujące od strony naukowej i dydaktycznej miejsce, w którym pracownicy Instytutu Inżynierii Środowiska Uniwersy-



tetu Zielonogórskiego i studenci prowadziliby swoje badania. Zapewni to profesjonalne zarządzanie omawianym terenem. Proponuję powołanie i utworzenie rodzaju Parku Krajobrazowego wokół miasta, obszary o podobnych walorach ekologicznych znajdują się bowiem praktycznie w całym pasie wokół Zielonej Góry. Jest to wspaniała „spuścizna” po poprzednich zarządach miejskich i koniecznie powinniśmy to uszanować i dalej pielęgnować. Niedopuszczalne byłoby bowiem zniszczenie tego ekosystemu np. na zabudowę domków jednorodzinnych, co naruszyłoby nie tylko równowagę biologiczną tych regionów, ale odebrałoby większości mieszkańcom Zielonej Góry obszary do popołudniowych, krótkich (po pracy) spacerów. Taki stan godziłby w praktycznie jedyny niepowtarzalny walor naszego miasta – wszechobecną zieleni i ciszę, borykającego się z bezrobociem, brakiem przemysłu, wizji rozwoju itp. Miasto w osobie Pani Prezydent ze swojej strony powinno rozważyć korzyści płynące z tej propozycji dla miasta.

### Szanowna Pani Prezydent, Szanowni Radni!

Zielona Góra jest dotychczas postrzegana jako miasto bardzo przyjazne nie tylko dla przyjezdnych, ale przede wszystkim dla swoich mieszkańców. Piękno bezpośrednio otaczających miasto obszarów leśnych stanowi bezprecedensowy przykład w skali Polski, jak i Europy (piszę z pełną odpowiedzialnością). Zwracam się do Państwa, jako do osób wpływających na bieżące losy naszego miasta z gorącym apelem - pamiętajmy w imieniu kogo wykonujemy to zobowiązanie. Miejmy zawsze na uwadze większość mieszkańców Zielonej Góry. Żle by się bowiem stało, żeby kilkudziesięcioletnie staranie o dbałość kilku już pokoleń została zniweczona w imię dogodzenia interesom kilku lub kilkunastu co najwyżej ludzi.

Zygmunt Lipnicki\*

\* Autor jest profesorem Uniwersytetu, zatrudnionym w Instytucie Inżynierii Środowiska; po 1989 r. jest nieprzerwanie wybierany radnym miejskim wszystkich kadencji w tym okresie